

Pomarańcze

Pragnę Cię jak luty wiosny

Pragnę Twoich pomarańczy

Kradnę małe usta złote

I korale, i kokardy.

Porozkładam je na niebie

Pośród gwiazd i między słońca

Aby ogrzać czarną ziemię

I całować wciąż bez końca.

Dla mnie one czy dla wszystkich

Tego nie wiem, trudne sprawy

Ja chcę dotknąć, wziąć i wypić

Sok, miąższ, skórkę pomarańczy!

Łuck, luty 2020